

# W noworocznych atakach dronów zginęło 20 osób

2 stycznia 2011

PAKISTAN. Przedstawiciele miejscowych służb bezpieczeństwa powiedzieli, że 1 stycznia cztery osoby zostały zabite w ostatnim ataku samolotów bezzałogowych („dronów”) na pojazdy w Północnym Waziristanie, plemiennym regionie Pakistanu. Wcześniej życie straciło 15 osób. Dwa „drony” wystrzeliły cztery pociski w kierunku dwóch pojazdów i domu w tym samym regionie. Jeden z rannych zmarł później w szpitalu. Niektórzy ranni są wciąż w stanie krytycznym i po przewiezieniu do szpitala walczą o życie.

Jak przypomina presstv.ir, nieusankcjonowane przez ONZ ataki z samolotów w Pakistanie nasiliły się po objęciu urzędu prezydenta USA przez Baracka Obamę. Łączna liczba ofiar w wyniku działań „dronów” w 2010 roku wyniosła 1184.

Waszyngton twierdzi, że ataki z powietrza są wymierzone w bojowników, ale mieszkańcy atakowanych okolic mówią, że najwięcej ofiar ataków jest wśród ludności cywilnej. W około dwustu nalotach „dronów” w ciągu ostatnich trzech lat zginęły tysiące cywilów.

ONZ twierdzi, że ataki samolotów bezzałogowych w Pakistanie stanowią naruszenie prawa międzynarodowego. Philip Aston, specjalny wysłannik ONZ ds. pozaprawnych zabójstw, stwierdził w raporcie z października 2010 r., że ataki te podważają reguły określone po to, by bronić prawa do życia. Jego zdaniem na każdego zabitego w ich wyniku bojownika przypada dziesięciu zabitych cywilów.

Islamabad wielokrotnie potępiał ataki jako naruszenie suwerenności Pakistanu. Wyrażał opinie, że ich skutki okazały się przeciwne do celu podawanego przez Waszyngton – wojny z terroryzmem.

Opracowanie: Jarosław Klebaniuk

Źródło: [Lewica](#)